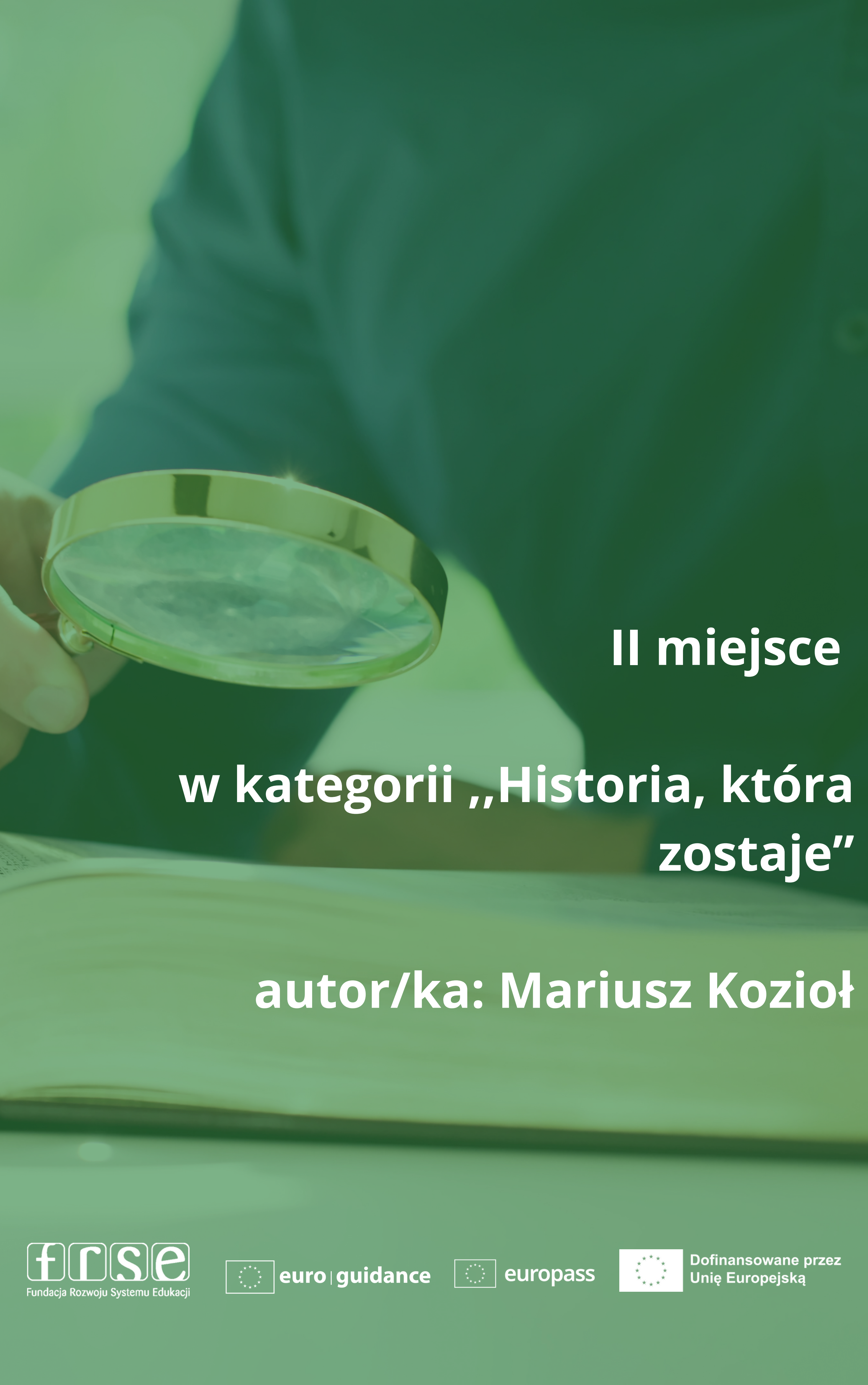




II miejsce

**w kategorii „Historia, która
zostaje”**

autor/ka: Mariusz Kozioł

Odpowiedzi na pytania z formularza (każda odpowiedź max 1500 znaków)

Pracowałem z uczniem technikum kształcącym się w zawodzie technik elektryk w Instytucie Głuchoniemych w Warszawie. Kształcenie w tym zawodzie rozpoczęło się w naszej szkole w roku szkolnym 2023/2024 i jesteśmy jedyną placówką w Polsce oferującą tę specjalizację. Uczeń, jako osoba niesłysząca, już na początku edukacji mierzył się z licznymi barierami komunikacyjnymi, które utrudniały mu rozumienie instrukcji technicznych, opisów podłączeń czy procedur programowania podzespołów elektrycznych. Są to kluczowe umiejętności w pracy przyszłego elektryka, dlatego trudności te znacząco wpływały na jego poczucie pewności i swobodę działania.

Mimo tych wyzwań uczeń wykazywał ogromne zainteresowanie nowymi technologiami oraz chęć zdobywania praktycznych kompetencji, zwłaszcza w zakresie programowania sterowników PLC. Moim zadaniem jako nauczyciela było dostosowanie materiałów dydaktycznych do jego potrzeb, upraszczanie treści technicznych oraz tworzenie zasobów bardziej czytelnych wizualnie. Współpraca miała na celu nie tylko pokonanie barier komunikacyjnych, lecz także wspieranie jego rozwoju zawodowego i budowanie motywacji do dalszej nauki w wymagającej, ale pasjonującej dziedzinie.

Najważniejszym momentem była decyzja o zgłoszeniu ucznia do Mazowieckiego Programu Stypendialnego dla uczniów szkół zawodowych w roku szkolnym 2024/2025. Udział w nim umożliwił rozwój umiejętności technicznych, szczególnie w zakresie programowania sterowników PLC. Dzięki pozyskanemu w ramach projektu laptopowi uczeń zyskał nie tylko narzędzie do samodzielnego programowania, lecz także stały dostęp do materiałów wizualnych i instrukcji montażowych, które wspierają jego codzienną naukę zawodu.

Zmiana polegała zarówno na rozwoju kompetencji zawodowych, jak i wzroście motywacji oraz samodzielności. Uczeń zaczął świadomie planować swój rozwój, a konieczność przygotowania raportu z realizacji działań pozwoliła mu dostrzec własne postępy i mocne strony.

W procesie ważną rolę odegrał doradca (czyli ja) wspierałem ucznia w wypełnianiu wniosków, ankiet i dokumentacji projektowej, pomagając mu zrozumieć wymagania programu oraz uporządkować cele edukacyjne. Dzięki temu uczeń zyskał pewność siebie, większą odpowiedzialność za własny rozwój i umiejętność lepszego organizowania pracy.

Ta sytuacja stała się dla mnie ważną lekcją o sile indywidualnego wsparcia oraz o tym, jak wiele można osiągnąć, gdy stworzy się uczniowi warunki do rozwoju dostosowane do jego potrzeb. Praca z uczniem niesłyszącym pokazała mi, że bariery komunikacyjne nie muszą ograniczać możliwości pod warunkiem, że nauczyciel potrafi je zrozumieć i odpowiednio na nie reagować. Zapamiętałem, jak ogromne znaczenie mają materiały wizualne, jasne instrukcje i cierpliwe tłumaczenie technicznych zagadnień. Najbardziej uderzyło mnie jednak to, jak bardzo zmieniła się postawa ucznia, gdy dostał realną szansę rozwoju poprzez udział w programie stypendialnym. Otrzymane wsparcie zarówno sprzętowe, jak i organizacyjne stało się impulsem do budowania samodzielności, poczucia sprawczości i wiary we własne kompetencje.

Wyniosłem z tej historii przekonanie, że warto inwestować w edukację osób z niepełnosprawnościami, zachęcać je do udziału w różnych programach i wzmacniać ich poczucie wartości. Widząc, jak takie działania realnie zmieniają życie młodych ludzi, umacnam się w przekonaniu, że rola doradcy to nie tylko wspieranie w formalnościach, ale przede wszystkim dostrzeganie potencjału tam, gdzie inni widzą ograniczenia.